



ORZECZNICTWO

TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 13 stycznia 2016 r.

Pozycja 8

POSTANOWIENIE

z dnia 7 stycznia 2016 r.
Sygn. akt Ts 96/14

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Leon Kieres – przewodniczący
Andrzej Rzepliński – sprawozdawca
Marek Zubik,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września 2014 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej Przedsiębiorstwa Komunikacyjno-Spedycyjnego T. Sp. z o.o.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 7 kwietnia 2014 r. (data nadania) Przedsiębiorstwo Komunikacyjno-Spedycyjne T. Sp. z o.o. (dalej: skarżąca) zakwestionowała zgodność art. 45 i art. 46 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, ze zm.; dalej: k.k.) z art. 2, art. 32 oraz art. 64 ust. 2 i 3 Konstytucji, art. 534 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 r. poz. 121, ze zm.; dalej: k.c.) z art. 2, art. 32 oraz art. 64 ust. 2 i 3 Konstytucji, a także art. 135 i art. 139 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.; dalej: k.p.c.) z art. 2, art. 32 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Postanowieniem z 11 września 2014 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania wniesionej skardze dalszego biegu, stwierdziwszy, że została ona złożona trzynaście dni po terminie wyznaczonym w art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.). Jak ustalił Trybunał, termin do wniesienia skargi konstytucyjnej upłynął 25 marca 2014 r. Niezależnie od tego Trybunał zwrócił uwagę, że ani art. 45 i art. 46 k.k., ani art. 135 i art. 139 k.p.c. nie były podstawą ostatecznego orzeczenia w sprawie skarżącej. W tym zakresie skarga nie spełniała więc również wymagania określonego w art. 47 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r. Ponadto Trybunał uznał za oczywiście bezzasadny zarzut skarżącej, jakoby art. 135 i art. 139 k.p.c. naruszały jej prawo do sądu wywodzone przez nią z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 i w zw. z art. 32 Konstytucji. Podobnie jako oczywiście bezzasadny Trybunał ocenił zarzut naruszenia art. 2, art. 32 oraz art. 64 ust. 2 i 3 Konstytucji przez art. 534 k.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie skarżąca podnosi, że „skierowanie wniosku

o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu celem wywiedzenia skargi konstytucyjnej do sądu orzekającego w sprawie, a nie do sądu właściwego ze względu na siedzibę skarżącej, nie może być traktowane jako nieskutkujące zawieszeniem terminu do wniesienia wniosku, skoro jego złożenie, zmierzające w tym kierunku, ostatecznie taki skutek wywarło, mimo iż w kwestii tej ostatecznie rozstrzygał inny sąd niż wskazany przez skarżącą”. Skarżąca ponadto twierdzi, że „aczkolwiek normy art. 45 i art. 46 k.k. oraz art. 135 i art. 139 k.p.c. nie były oczywiście podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie, na kanwie której skarga została wniesiona, niemniej jednak miały one wpływ na rozstrzyganie w niej, a ich materia w sposób wyraźny, co wywiedziono w skardze, wpływała na ochronę praw skarżącego”. Skarżąca dodaje też, że art. 135 i art. 139 k.p.c. miały wpływ „na ochronę [jej] konstytucyjnych praw (...), albowiem mimo formalnego powiadomienia jej o czynności sądowej, *de facto* uniemożliwiły jej wzięcie w niej udziału na skutek odległości dzielącej siedzibę skarżącej i miejsce czynności, co (...) pozbawiło skarżącą prawa wzięcia udziału w tej czynności”. W przekonaniu skarżącej zakwestionowane postanowienie zostało wydane z naruszeniem art. 190 ust. 5 Konstytucji. Zaznacza przy tym, że w jej ocenie art. 36 ust. 3 ustawy o TK z 1997 r. jest sprzeczny z art. 190 ust. 5 Konstytucji, i Trybunał o oczywistej bezzasadności skargi powinien rozstrzygać w składzie co najmniej trzyosobowym, a nie jednoosobowym – jak w jej sprawie.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc poprzednia ustawa o TK. Jednak zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK z 1997 r. Rozpatrywane zażalenie dotyczy postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, która została wniesiona przed 30 sierpnia 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli, a zatem i do rozpoznania złożonego zażalenia, zastosowanie mają nadal przepisy ustawy o TK z 1997 r.

Zgodnie z art. 36 ust. 4 w zw. z art. 49 ustawy o TK z 1997 r. skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 25 ust. 1 pkt 3 lit. b *in fine* w zw. z art. 36 ust. 6 i 7 ustawy o TK z 1997 r.). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim, czy w zaskarżonym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego kwestionowane postanowienie jest prawidłowe, a argumenty przytoczone w zażaleniu nie podważają ustaleń przedstawionych w tym orzeczeniu i dlatego nie zasługują na uwzględnienie.

Skarżąca podkreśla, że skoro jej działanie „zmierzało wprost do wywiedzenia skargi konstytucyjnej [i] skutkowało, mimo złożenia wniosku do niewłaściwego sądu, ustanowieniem (...) pełnomocnika z urzędu, [to] czynność skarżącej w postaci złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu do Sądu Okręgowego w S. należy uznać za zawieszającą bieg terminu wskazanego w art. 46 ust. 1 ustawy o TK [z 1997 r.]”.

Trybunał zwraca uwagę na to, że termin określony w art. 46 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r. jest wyznaczony do dochodzenia prawa do skargi wynikającego z art. 79 ust. 1 Konstytucji. Upływ tego terminu powoduje więc wygaśnięcie prawa do skargi. Jego przywrócenie nie jest dopuszczalne, choćby skarżący uchybił mu wskutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Nie ma on bowiem charakteru procesowego.

Zgodnie z art. 48 ust. 2 ustawy o TK z 1997 r. termin do złożenia skargi wyjątkowo nie biegnie, tj. ulega zawieszeniu, w sytuacji, gdy skarżący zwrócił się do sądu rejonowego jego miejsca zamieszkania o ustanowienie dla niego adwokata lub radcy prawnego z urzędu w celu sporządzenia skargi konstytucyjnej. Jak bowiem stanowi art. 48 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r., co do zasady skargę konstytucyjną i zażalenie na postanowienie o odmowie nadania jej dalszego biegu sporządzają adwokat lub radca prawny. Trzeba przy tym podkreślić, że art. 48 ustawy o TK z 1997 r. jest adresowany do skarżącego, jego brzmienie jest jednoznaczne i – przynajmniej w zakresie, w jakim dotyczy właściwości sądu, do którego ma wpłynąć wniosek skarżącego o pomoc prawną z urzędu – nie pozostawia miejsca na wątpliwości.

Trybunał zaznacza nadto, że nawet zawarte w art. 20 ustawy o TK z 1997 r. odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów k.p.c. nie ma wpływu na określenie skutków złożenia wniosku o pomoc z urzędu do niewłaściwego miejscowo i rzeczowo sądu. Żaden przepis k.p.c. nie reguluje bowiem tej kwestii w sposób ogólny, art. 369 § 3 k.p.c. dotyczy zaś wyłącznie apelacji i nie może znaleźć zastosowania do postępowania skargowego przed Trybunałem ani poprzedzającego go postępowania w sprawie o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w celu złożenia skargi konstytucyjnej (co do wyjątkowego charakteru tego przepisu – zob. postanowienie SN z 20 marca 2014 r., sygn. akt II CZ 107/13, LEX nr 1444625).

Wobec powyższego, wskazując również na bogate doświadczenie skarżącej w korzystaniu ze skargi konstytucyjnej, Trybunał powtórnie stwierdza, że wniesienie wniosku o pomoc z urzędu do niewłaściwego sądu bezsprzecznie spowodowało upływ terminu wskazanego w art. 46 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r. To uzasadniało odmowę nadania dalszego biegu skardze (art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r.).

Zdaniem skarżącej art. 79 ust. 1 Konstytucji nie może być interpretowany „jako odnoszący się ściśle i wyłącznie do tych norm prawa, które *stricte* stanowiły podstawę rozstrzygnięcia sądu, ale również do tych, które tworzą określony system prawa regulujący dany zakres rzeczowy sprawy, mają wpływ na gwarancje procesowe strony, a które w ocenie skarżącego naruszają jego prawa i pozostają w istotnym związku z rozstrzygnięciem w jego sprawie”.

Trybunał przypomina, że w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji przedmiotem skargi może być tylko ten przepis, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o wolnościach lub prawach skarżącego albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Jeśli przedmiotem skargi jest przepis, który nie spełnia tego wymagania, skarga nie odpowiada warunkom określonym w art. 79 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 47 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r., co uzasadnia odmowę nadania jej dalszego biegu (art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 ustawy o TK z 1997 r.).

Trybunał zauważa, że skarżąca naruszenie swoich konstytucyjnych praw – co też potwierdza treść zażalenia – wiąże z prawomocnym orzeczeniem sądu drugiej instancji w sprawie cywilnej o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną (tj. w sprawie o ochronę wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika). Jak słusznie więc ustalił Trybunał w zaskarżonym postanowieniu i co potwierdziła sama skarżąca w swoim zażaleniu, zakwestionowane w skardze przepisy k.k. i k.p.c. („oczywiście”) nie były podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia. Trybunał przypomina, że tylko takie przepisy mogą być przedmiotem kontroli w postępowaniu skargowym, które bezpośrednio spowodowały naruszenie konstytucyjnych wolności lub praw skarżącego. W tym celu przepisy takie musiałyby być podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia o konstytucyjnych wolnościach lub prawach albo o konstytucyjnych obowiązkach skarżącej. Skoro zaś ostateczne orzeczenie, w związku z którym skarżąca zainicjowała postępowanie skargowe, nie zostało wydane na podstawie tych przepisów, to nie mogły one być przedmiotem kontroli dokonywanej przez Trybunał na mocy art. 79 ust. 1 Konstytucji.

Ze względu na niespełnienie wymagania wynikającego z art. 79 ust. 1 Konstytucji

w zw. z art. 47 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r. należało zatem odmówić nadania dalszego biegu skardze.

Ponownie Trybunał zwraca uwagę na to, że zarzut skarżącej dotyczący art. 135 i art. 139 k.p.c. opiera się na twierdzeniu, iż przepisy te „nie regulują kwestii, na jaki czas przed rozprawą, czy inną czynnością sądową, strona winna uzyskać informację o niej tak, by w sposób racjonalny i z właściwym ku temu przygotowaniem w tych czynnościach mogła wziąć udział”. Jak to już jednak wyjaśnił Trybunał w postanowieniu o odmowie nadania dalszego biegu skardze, zarzut ten jest oczywiście bezzasadny, ponieważ regulacja doręczenia nie ma nic wspólnego z takim wyznaczaniem terminów m.in. rozpraw, aby strony lub uczestnicy postępowania mieli odpowiedni czas na przygotowanie się do nich.

Trybunał powtarza zatem, że również w tej części, w jakiej skarga dotyczyła art. 135 i art. 139 k.p.c., należało – niezależnie od innych przyczyn – odmówić nadania jej dalszego biegu (art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 ustawy o TK z 1997 r.).

Skarżąca uważa, że zaskarżone postanowienie jest nieprawidłowe, ponieważ zostało wydane w składzie jednoosobowym, a nie co najmniej trzyosobowym, co – w jej przekonaniu – narusza art. 190 ust. 5 Konstytucji.

Trybunał stwierdza, że zakwestionowane postanowienie zostało wydane w prawidłowym składzie. Zgodnie z art. 197 Konstytucji tryb postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym określa ustawa o TK. W świetle art. 49 w zw. z art. 36 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r. prezes Trybunału kieruje skargę konstytucyjną do wyznaczonego przez siebie sędziego Trybunału w celu jej wstępnego rozpoznania na posiedzeniu niejawnym. Gdy skarga konstytucyjna nie spełnia wymogów, o których mowa w art. 79 Konstytucji, ani warunków określonych w art. 46 ust. 1, art. 47 i art. 48 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r. lub gdy występują przesłanki określone w art. 36 ust. 3 (m.in. oczywista bezzasadność) albo w art. 39 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r. (a nie zachodzi wyjątek wynikający z art. 39 ust. 3 ustawy o TK z 1997 r.), Trybunał, w składzie jednego sędziego, wydaje postanowienie o odmowie nadania jej dalszego biegu (art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 ustawy o TK z 1997 r.). Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącej orzekanie w składzie jednoosobowym jest już więc uzasadnione na podstawie art. 197 Konstytucji w zw. z art. 49 i w zw. z art. 36 ust. 3 ustawy o TK z 1997 r. Dodać trzeba, że stwierdzenie oczywistej bezzasadności zarzutów skargi konstytucyjnej (art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 ustawy o TK z 1997 r.) nie jest – jak zdaje się twierdzić skarżąca – równoznaczne z przesądzeniem zgodności z Konstytucją zakwestionowanych w skardze przepisów.

Z przedstawionych przyczyn Trybunał uznaje za chybiony postawiony w zażaleniu zarzut, zgodnie z którym orzekanie w składzie jednoosobowym o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, gdy podstawą odmowy jest oczywista bezzasadność, jest nieprawidłowe i sprzeczne z art. 190 ust. 5 Konstytucji.

Z tych przyczyn Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.